

st. bryg. w st. spocz. **Piotr P. BIELICKI**

WPLYW NADZORU PEDAGOGICZNEGO NA KSZTAŁCENIE W SYSTEMIE EDUKACJI POŻARNICZEJ W OKRESIE TWORZENIA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ¹

The influence of pedagogic supervision on training in the Fire Service educational system during the formative period of the Polish State Fire Service

Streszczenie

W artykule krótko charakteryzujemy pojęcia nadzoru i doradztwa pedagogicznego, a także wskazujemy funkcje jakie pełnią w szkolnictwie. Zwracamy uwagę na początki ich pojawienia się w pożarnictwie. Mówimy o ich charakterystycznych formach kształtujących się od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wspominamy o podejmowanych inicjatywach zmierzających do poprawienia sytuacji w tym obszarze, z których wiele doczekało się realizacji dopiero po powstaniu Państwowej Straży Pożarnej. W trudnym okresie transformacji służby i nałożenia na nią dodatkowych zadań z obszaru ratownictwa, utworzenie w Komendzie Głównej PSP Wydziału Nadzoru Pedagogicznego dobrze przyczyniło się sprawie poprawiania jakości szkolenia.

Summary

The article presents a short characterisation of the pedagogical supervision and counselling term, as well as indicates functions they play in education. It pays attention to their origination in fire services. The authors mention their characteristic forms gaining shape since the seventies of the 20th century. The thesis discusses initiatives undertaken to improve the situation within the above-mentioned scope, although many of them were realised only after established of the State Fire Service. Establishing Pedagogical Supervision Department in the Main NFS Headquarters during the difficult period of service transformation and during the time it was burdened with additional tasks associated with emergency improved the quality of education.

Słowa kluczowe: nadzór pedagogiczny, doradztwo metodyczne, szkoły pożarnicze, ośrodki szkolenia, Wydział Nadzoru Pedagogicznego KG PSP.

Keywords: pedagogical supervision, methodical counselling, fire schools, training centres, MHNFS Pedagogical Supervision Department.

Mam duszę badacza i każdą okazję wykorzystuję do zajęcia się historią ważnej części mojego życia, czyli ochrony przeciwpożarowej, a przynajmniej tego działu, jakim jest oświata strażacka. Do retrospektywnego spojrzenia upoważnia mnie też niejako założenie konferencji, na której mówiono o teraźniejszości i przyszłości, ale także o przeszłości tejże. Wydawać by się mogło, że nadzór, a szczególnie doradztwo pedagogiczne wiąże się li tylko z czasem istnienia Państwowej Straży Pożarnej, ale nic bardziej mylnego. Specyfiką szkolenia na jego podstawowym poziomie, jak żadnego innego obszaru służby, jest ciągle dreptanie w miejscu i zakreślanie kółek.

Określmy istotę rzeczy, oczywiście dokonując dużego uproszczenia. Jedna z definicji encyklopedycznych mówi, że nadzór pedagogiczny to sprawowanie opieki i kontroli przez przedstawicieli władz oświatowych (dyrektorów szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych, inspektorów, kuratorów, wizytatorów kuratorskich i ministerialnych itd.) nad działalnością pedagogiczną, organizacyjną i gospodarczą szkół oraz innych placówek wychowawczych. Opieka i kontrola obejmują wgląd w całokształt działalności tych zakładów i ich poszczególnych pracowników, opiniowanie pracowników oraz instruowanie ich i inspirowanie w miarę potrzeby. (np. Wincenty Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981, s. 189-190).

Z nadzorem łączymy doradztwo pedagogiczne, a w odniesieniu do nauki szkolnej (dydaktyki) powiemy o doradztwie metodycznym, czasem doda-

¹ Materiał z konferencji naukowej *Edukacja pożarnicza wczoraj, dziś i jutro*, zorganizowanej z okazji jubileuszu XX-lecia Państwowej Straży Pożarnej, 25-26.10.2012 r., Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie.

my, że przedmiotowym. Doradzanie, czyli udzielanie porad, wskazywanie drogi postępowania. Pokazanie różnorodnych metod i środków dydaktycznych. Przygotowanie do oceny postępów szkolnych. Najkrócej powiemy, że jest to doskonalenie warsztatu pracy nauczycielskiej.

Ale my oba obszary działań musimy odnieść do pożarnictwa, które stawało się coraz potężniejszą i interdyscyplinarną nauką. Wymagało zatem stworzenia właściwej dla siebie struktury samego kształcenia, jak i jego ujęcia organizacyjnego. Ustawa o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji z 1950 r. powołała do życia komendy straży pożarnych. W komendzie głównej utworzono Wydział Szkolenia Zawodowego obejmujący swym zasięgiem zarówno organizację szkolenia, jak i nadzór nad szkołami oraz ośrodkami szkolenia pożarniczego. Cały system był wówczas scentralizowany, a placówki szkolące stanowiły samodzielne jednostki organizacyjne i budżetowe. Stąd też nadzór nad nimi sprawowała tylko komenda główna. W tym czasie funkcjonują dwa oficerskie technika pożarnicze, cztery szkoły oficerów pożarnictwa, jednaście podoficerskich szkół pożarniczych i siedem ośrodków szkolenia pożarniczego – w sumie 24 placówki szkolące. Trzeba przyznać, że było co robić. Stąd też skupiano się na kontroli stanu organizacyjnego i realizacji budżetu. Jakkolwiek formą nadzoru był niekiedy udział w egzaminach końcowych pracowników komendy głównej, a także zapoznawanie się z dokumentacją kursu.

Pozostawiając na boku kwestie organizacji systemu edukacji strażackiej, powiemy tylko, że zmiany następowały dość szybko: w 1951 r. (wobec zmian dokonujących się w krajowym systemie szkolenia zawodowego), w 1953 (po przejęciu zagadnień ochrony przeciwpożarowej przez ministra gospodarki komunalnej) i w 1954 r. Liczba placówek szkolących nie uległa zmianie. Radykalne zmiany mają swój początek w 1956 r., wtedy też liczba szkół oficerskich zostaje zredukowana do jednej, a poszczególne komendy wojewódzkie tworzą własne ośrodki szkolenia. Cały system zostaje zdecentralizowany. Jednakże nadzór nad szkoleniem podoficerskim pozostaje w gestii Komendy Głównej, która tworzy dwie szkoły o tym profilu: w 1958 r. w Poznaniu i w 1960 r. w Nowej Hucie. Trzeba przyznać, że obie szkoły dobrze zapisały się w oświacie strażackiej.

Znamienny i znaczący jest początek lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W 1971 r. w czerwcu powołano Wyższą Oficerską Szkołę Pożarniczą w Warszawie (od stycznia 1982 r., po burzy politycznej jest to Szkoła Główna Służby Pożarniczej), natomiast w latach 1971 i 1973 utworzono Szkoły Chorażych Pożarnictwa w Poznaniu i w Krakowie. Obie uczelnie przygotowujące techników pożarnictwa działały w siedzibach dotychczasowych szkół podoficerskich, które zostały rozwiązane.

W tej sytuacji ciężar kształcenia podoficerów spoczął na ośrodkach szkolenia pożarniczego dotychczas przygotowujących głównie szeregowców KTP i funkcyjnych OSP. Trzeba zgodzić się z tym, że ośrodki nie były przygotowane do przejęcia nowych zadań, ani od strony lokalowej, ani dydaktycznej i materiałowego zabezpieczenia zajęć, ani od strony obsady kadrowej (nielicznej, często słabo przygotowanej merytorycznie i pedagogicznie). Pozytywną stroną przyjętych rozwiązań było lepsze zaspokojenie potrzeb kadrowych jednostek ochrony przeciwpożarowej. Ilość nie szła jednak w parze z jakością, w wyniku czego podstawowa kadra dowódcza, czyli podoficerowie, bywała nie najlepiej przygotowana do pełnienia obowiązków zawodowych.

To jednak nie koniec nieszczęść w oświacie strażackiej na jej podstawowym szczeblu. W 1975 r. następuje nowy podział administracyjny kraju, w wyniku czego przesunięta zostaje podległość służbowa wielu ośrodków szkolenia, które teraz musiały przygotowywać kadry również dla ościennych województw. Rozbudzone zostają ambicje nowych komend wojewódzkich, które chciały usamodzielnić się też w zakresie szkolenia kadr. Kryzys pogłębia się, a wiele kursów nie dochodzi do skutku wobec nielicznej obsady. Tym bardziej że służba pożarnicza należała do najmniej atrakcyjnych placówek zawodowych, co powodowało nie tylko wycofywanie się z niego, ale także niechęć do podnoszenia kwalifikacji, wobec konieczności udania się na kurs skoszarowany i niemożności podjęcia w tym czasie dodatkowego zatrudnienia w celach zarobkowych. Bywało, że podczas egzaminów kwalifikujących na kurs oddawano czyste kartki. Chroniło to delegowanego przed konsekwencjami służbowymi. Z tego względu ponownie należało podjąć zabiegi pozwalające na poprawę sytuacji, co stawało się już pilną potrzebą.

Nowa koncepcja organizacji przygotowywania zawodowego szeregowców i podoficerów pożarnictwa, wdrażana od 1982 r. utrzymywała dwustopniowe kształcenie podoficerów. Zahamowana została tendencja do tworzenia kolejnych placówek dydaktycznych. Kształcenie młodszych podoficerów przejęły 23 ośrodki mające względnie dobre warunki lokalowe i zaplecze dydaktyczne. Szkolenie starszych podoficerów spoczęło tylko na czterech ośrodkach najlepiej przygotowanych do realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych. Szkolenie specjalistyczne realizowały trzy ośrodki.

Pod koniec lat osiemdziesiątych wprowadzono dalsze znaczne zaostrzenia w kwalifikowaniu placówek do prowadzenia działalności szkoleniowej, w efekcie czego prawo prowadzenia kursów podoficerskich i dla kierowców ZSP posiadało już tylko 14 ośrodków.

Początkowo nadzór pedagogiczny nad pracą szkół i ośrodków szkolenia odbywał się w ramach rutynowych, okresowych kontroli placówek organi-

zacyjnych, a i to ze zwróceniem uwagi bardziej na sprawy finansowe i organizacyjne, niż na bieg zajęć dydaktycznych. Żywsze działania w tej mierze pojawiły się z początkiem lat siedemdziesiątych, a ich organizatorem była Służba Szkolenia Komendy Głównej Straży Pożarnej, kierowana od tamtych czasów przez pułkowników: Leszka Pierzchanowskiego, Stanisława Bielenia, Tadeusza Głowackiego. Stosunkowo duża była liczba placówek szkolących, o czym wspominałem celowo, by unaocznić problem. Tworzono nowe programy, ale brakowało podręczników, czy innych materiałów źródłowych. Ponadto nader często ośrodki szkolenia traktowano jako źródło taniej siły roboczej, często kosztem lekcji, a przypomnijmy, że idea czynów społecznych była wtedy dość żywa. Oczekiwaliśmy roztoczenia nad nami opieki i wyeliminowania złych praktyk.

Kwestia doradztwa pojawiła się też we wnioskach zespołu do opracowania charakterystyk zawodowych, powołanego przez Komendanta Głównego Straży Pożarnej w 1986 r. Proponowano wówczas podjęcie zabiegów mających na celu zapewnienie pomocy metodycznej kadrze dydaktycznej ośrodków oraz sprawowania właściwego nadzoru pedagogicznego, wprowadzenie stanowisk wizytatorów-metodyków. Zwracano też uwagę na konieczność centralnego zaprojektowania i wykonywania zestawów pomocy dydaktycznych dostosowanych do specyfiki nauczania zawodu. Mówiono o konieczności stworzenia opracowań metodycznych i podręczników oraz powołania ośrodka programowo-metodycznego, wzorem innych podmiotów zajmujących się szkoleniem kursowym.

Ale podejmowane wówczas przez KGSP zabiegi to głównie doradztwo pedagogiczne realizowane poprzez sympozja, stwarzające możliwość wymiany doświadczeń, poznania nowych technologii kształcenia, nowości w zakresie pomocy dydaktycznych czy, najogólniej mówiąc, wywołania refleksji pedagogicznej. Najczęściej gospodarzami spotkań były szkoły chorążych, a czasem ośrodki szkolenia. Osobiście korzystałem z tych form wsparcia i nawet je sobie ceniłem. Szczególnie cenna była wymiana doświadczeń z innymi i możliwość podejrzenia obudowy warsztatu pracy nauczyciela. Zważyć przecież trzeba, że nigdy i nikt nie podjął się produkcji środków dydaktycznych specyficznych dla szkolenia pożarniczego. Wszystko zależało od wyobraźni, chęci, uzdolnień nauczycieli i możliwości wykonawczych uczniów. Wysiłek ten kilkakrotnie niweczono w momentach przekształceń organizacyjnych ośrodków szkolenia.

Wielkim orędownikiem i zarazem chyba twórcą doradztwa pedagogicznego w ochronie przeciwpożarowej był ówczesny komendant ośrodka szkolenia z Wieliczki – ppłk Jan Kielin, sprawujący w 1986 r. społecznie funkcję przewodniczącego Komisji Szkolenia w Zarządzie Głównym Stowarzy-

szenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa (z czasem funkcję tę scedował na mnie), który w 1984 r., przedstawiając po raz pierwszy koncepcję powołania ośrodka programowo-metodycznego, zwracał uwagę, że *postępu pedagogicznego nie osiągnie się tylko działaniami reorganizacyjno – administracyjnymi, bowiem o postępie pedagogicznym decyduje każdy nauczyciel, który dąży do zmiany nauczania tradycyjnego, na nowoczesne aktywne i twórcze. W działaniach tych wykładowca (instruktor) nie może być pozostawiony sam sobie* [1]. Za jego to sprawą we wrześniu 1987 r. Komenda Główna powołuje już nie jeden, ale dwa ośrodki metodyczne, umiejscowione w szkołach chorążych. Dwa ośrodki i dwa profile: taktyki i techniki pożarniczej. Inne przedmioty pominięto. Rozwiązanie takie budziło wiele zastrzeżeń ze strony tych, którym placówki miały służyć, czyli kadry dydaktycznej ośrodków szkolenia. Zaniedbano i porzucono wiele inicjatyw takich, jak chociażby koncepcja wypracowana podczas konferencji pedagogicznej pod hasłem *Doskonalenie procesu dydaktyczno-wychowawczego na kursach podoficerskich* zorganizowanej przez Ośrodek Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce w 1988 r. Osobiście w tym też czasie proponowałem przyjęcie jednego z trzech innych możliwych rozwiązań: utworzenia zakładu dydaktyki pożarniczej przy SGSP (co doczekało się z czasem realizacji w postaci Zakładu Technologii Kształcenia Pożarniczego), powołania ośrodka metodycznego przy CNBOP (baza hotelowa i dydaktyczna gwarantowała sprawną organizację spotkań) i trzecim rozwiązaniem była propozycja pełnienia funkcji ośrodka metodycznego przez Służbę Szkolenia KGSP. W tym przypadku rozwiązany zostałby problem nie tylko doradztwa, ale też nadzoru pedagogicznego, w związku z powołaniem rady inspektorów-metodyków. Kwestię, czy mieliby to być inspektorzy etatowi, czy społeczni, zostawialiśmy otwartą (doczekaliśmy się rozwiązania bliskiego tej propozycji) [2]. Efekty pracy obu ówczesnych ośrodków metodycznych, mimo poważnych planów nie były zadowalające. Ze względów organizacyjnych (powiedziałbym że także ambicjonalnych, jako że między szkołami w tamtych czasach brak było konstruktywnej współpracy), system ten nie zdał egzaminu i z czasem ośrodki zlikwidowano.

Utworzenie nowej formacji, jaką jest Państwowa Straż Pożarna, o wyraźnie rozszerzonym zakresie zadań, musiało skutkować także zmianami w systemie strażackiej oświaty. Za sprawy szkolenia w Komendzie Głównej PSP odpowiada teraz Biuro Kadr i Kształcenia Zawodowego. Będzie ono przechodziło przez szereg przeobrażeń (chyba jako jedna z niewielu służb). Początkowo występuje łącznie z kadrą, potem jako służba samoistna, następnie została ponownie połączona, by jakiś czas później ulec rozbięciu. Brakowało koncepcji na rozwiązanie za-

gadnienia szkolenia, o ich czasowym kształcie najprawdopodobniej decydowały nie względy merytoryczne, a polityczne. Istotą rzeczy jest wydzielenie po raz pierwszy w ramach Biura Wydziału Nadzoru Pedagogicznego, którym kierował początkowo kpt. Janusz Kręcioch, a po nim doskonały w tej roli kpt. Zdzisław Grzyb.

W tym momencie możemy się przekonać o tym, jak upór w dobrej sprawie jednego człowieka może przynieść owoce, jeżeli ten zostanie uzbrojony w stosowne kompetencje. Bowiem pierwszym dyrektorem Biura zostaje właśnie st. bryg. Jan Kielin.

Szkolenie oficerów nie uległo w tym czasie większym przeobrażeniom. Natomiast dotychczasowe Szkoły Chorążych Pożarnictwa przekształcono w Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej. Od roku 1995 wzmocnione zostają o nowo utworzoną w Częstochowie Centralną Szkołą PSP. Również na potrzeby kształcenia podoficerów powołano trzy szkoły podoficerskie PSP. W najgorszej sytuacji znalazły się ośrodki szkolenia, które zlikwidowano i stopniowo, mozolnie, ale już w mniejszej liczbie odtworzono, łącząc tym razem już w sposób formalny (bo przecież wcześniej też uczestniczyliśmy w działaniach ratowniczych) funkcje jednostek oświatowych z obowiązkami jednostek taktycznych.

Nadzór nad szkołami prowadzi już odpowiedni wydział Komendy Głównej PSP. Ośrodkami szkolenia zajmują się pospołu Wydział Nadzoru Pedagogicznego i szkoły podoficerskie. Ale obok nich funkcjonują także rejonowe ośrodki szkolenia ochotniczych straży pożarnych. Nadzór pedagogiczny nad nimi sprawują właściwe terenowo ośrodki wojewódzkie, a finansowane są z budżetu właściwej terenowo komendy wojewódzkiej PSP.

Wśród funkcji, jakie ma pełnić nadzór pedagogiczny, wymienić należy:

- funkcję doradczą, która realizowana jest poprzez konferencje, sympozja, konsultacje zespołowe i indywidualne realizowane w danej placówce oświatowej oraz prowadzenie lekcji pokazowych,
- funkcję motywacyjno-stymulacyjną, polegającą na inspirowaniu nauczycieli do doskonalenia własnej pracy i rozbudzania motywacji do pracy kreatywnej. Ciekawą formą, pobudzającą do pracy nad sobą jest konkurs „Najlepszy Wykładowca/Instruktor” – pierwsza edycja miała miejsce w 2007 r.
- funkcję informacyjno-organizatorską mającą na celu usprawnienie systemu oświaty pożarniczej,
- wreszcie funkcję kontrolno-oceniającą, pozwalającą na sprawdzenie stopnia i jakości realizacji programów kształcenia poprzez odbywanie hospitacji i wizytacji, udział w pracach komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych, ocenę programów kształcenia i współudział w ich opracowywaniu oraz kontrolę realizacji zaleceń.

O skali trudności w realizacji kształcenia i nadzoru świadczy fakt, że szkoły, ośrodki szkolenia czy jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP to instytucje specyficzne chociażby ze względu na wielorakie i różnorodne funkcje, jakie pełnią – są placówkami oświatowymi i zarazem wychowującymi oraz jednostkami operacyjnymi. Zachodzi niebezpieczeństwo wewnętrznych sprzeczności celów takich, jak np. rozwijanie samodzielności uczniów i nauczycieli a zarazem wyraźna hierarchizacja struktur (dodajmy do tego także skoszarowanie podczas służby lub odbywania nauki), i przy skąpanym wyposażeniu cały czas pojawia się dylemat, co jest ważniejsze: zrealizowanie zadań dydaktycznych czy operacyjnych? itp.

Specyfika kształcenia w tego typu placówkach wynika też z faktu oddziaływania na ludzi już życiowo ukształtowanych, z własnymi celami, motywacjami, postawami, dodajmy także, że z problemami wiążącymi się z własną rodziną, rodzimą jednostką organizacyjną, a do tego dochodzą stresory w postaci pracowników szkół, ośrodków szkolenia czy jednostek taktycznych. Specyficznym jest już sam zespół pracowniczy, gdyż komendant ma do czynienia z ludźmi o wysokich kwalifikacjach i rozwiniętym poczuciu własnej wartości, przyzwyczajonych nie tyle do dowodzenia, co do przewodzenia. Jak widać nie łatwo zatem sprawować tutaj funkcję doradcy.

Cele nadzoru pedagogicznego realizowane są między innymi poprzez: wizytacje kompleksowe i problemowe oraz hospitacje zajęć lekcyjnych. Przygotowany został dokument sankcjonujący oraz ujmujący organizacyjnie i metodycznie kwestie nadzoru pedagogicznego sprawowanego nie tylko przez przedstawicieli jednostki centralnej, ale też przez komendantów i innych osób uprawnionych do tegoż nadzoru w poszczególnych jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej.

Uczestniczono też w kontrolach problemowych prowadzonych przez Biuro Organizacji i Nadzoru KG PSP, a wówczas zakres badań był znacznie poszerzony, obejmując efektywność działania komendantów wybranych placówek w zakresie organizacji, działalności operacyjnej i dydaktycznej ocenę nadzoru sprawowanego przez jednostki nadrzędne (komendy wojewódzkie oraz rejonowe) i właściwe terenowo szkoły podoficerskie.

Wizytacje prowadzone przez Wydział Nadzoru Pedagogicznego skupiały się wokół problemów efektywności nauczania przedmiotów wiodących takich, jak: taktyka działań gaśniczych i ratowniczych oraz wyposażenie techniczne, celem uzyskania ogólnej orientacji w poziomie realizacji tych zagadnień i określenia obszaru koniecznego doradztwa. Zwracano także uwagę na organizację egzaminów końcowych wybranych kursów.

Poniżej przedstawiono listę corocznych działań Wydziału Nadzoru Pedagogicznego:

- Wizytacje wszystkich szkół i ośrodków szkolenia PSP.
- Pomoc merytoryczno-metodyczna świadczona dla szkół i ośrodków szkolenia w zakresie: metodycznego przygotowania i realizacji zajęć, stosowania aktywizujących metod nauczania, sprawdzania i oceniania wyników nauczania, uczenia się oraz opracowywania narzędzi pomiaru dydaktycznego, wdrażania innowacji pedagogicznych.
- Koordynacja i obsługa merytoryczna warsztatów pedagogicznych organizowanych w szkołach PSP.
- Współpraca organizacyjna i aktywny udział merytoryczny (prezentacja określonego zagadnienia) w Ogólnopolskich Sympozjach Pedagogicznych przygotowywanych przez SGSP.
- Nadzór nad egzaminami wstępnymi w szkołach pożarniczych, a także koordynowanie i udział w egzaminach potwierdzających kwalifikacje zawodowe w zawodzie technik pożarnictwa,
- Utrzymywanie współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej (doradztwo), Kuratoriami Oświaty (wizytacje), Wojewódzkimi Ośrodkami Metodycznymi (doradcy metodyczni), wydawnictwami.
- Pomoc w rozwiązywaniu bieżących problemów wynikających ze statutowej działalności placówek.
- Zapewnienie kierownictwu placówek informacji o aktualnych problemach kształcenia, szkolenia i doskonalenia zawodowego oraz obowiązujących przepisach prawa.
- Współdziałanie w opracowywaniu, opiniowaniu programów kształcenia, szkolenia i doskonalenia zawodowego.

Istotną rolę w doradztwie odgrywały sympozja, czyli zebrania specjalistów poświęcone omawianiu określonych zagadnień i wymianie myśli. Można powiedzieć, że ich organizacja przebiegała falami. Wszystko zaczęło się w 1975 roku. Działania kontynuowano przez cztery lata, a następnie je przerwano. Powrót do tej formy doradztwa nastąpił w połowie lat osiemdziesiątych, odbywały się także cztery spotkania. Dopiero od czasu powstania PSP jest to istotny segment doskonalenia zawodowego dla nauczycieli naszych placówek kształcenia (od 1993 r. do końca stulecia. Czyżby potem zabrakło siły napędowej? A może wygasły już potrzeby tego typu komunikowania się?). Oto niektóre z tematów sympozjów pedagogicznych organizowanych przez Komendę Główną (SP i PSP) wraz ze Szkołą Główną Służby Pożarniczej:

- Wykorzystanie technicznych środków i materiałów dydaktycznych w szkoleniu pożarniczym (I sympozjum, KGSP 1975).
- Zwiększenie efektywności szkolenia i doskonalenia pożarniczego przez zastosowanie technicz-

- nych środków dydaktycznych (II sympozjum, 1976).
- Kształtowanie umiejętności i nawyków pożarniczych w procesie nauczania praktycznego (V sympozjum, KGSP 1984).
- O dalszą efektywność kształcenia pożarniczego (VI i VII sympozjum, KGSP 1986 i 1987).
- Konstruowanie celów kształcenia w systemie szkolnictwa pożarniczego (IX sympozjum, KG PSP, SGSP, SA PSP Poznań, 1993).
- Dobór i strukturalizacja treści kształcenia w szkolnictwie pożarniczym (X sympozjum, KG PSP, SGSP, SA PSP Kraków 1994).
- Aktywizujące metody nauczania czynnikiem wzrostu efektywności kształcenia pożarniczego (XI sympozjum, KG PSP, SGSP, 1995).
- Rola wykładowcy i jego przygotowanie merytoryczne i pedagogiczne w kształceniu i szkoleniu strażaków PSP (XIII sympozjum, KG PSP, SGSP 1997).
- Samokształcenie – świadomą formą doskonalenia zawodowego i metodycznego strażaków Państwowej Straży Pożarnej (XIV sympozjum, KG PSP, SGSP, CS PSP Częstochowa, 1999).
- Doskonalenie systemu kształcenia pożarniczego w świetle reformy edukacji narodowej (XV sympozjum, KG PSP, SGSP, SP PSP Supraśl 1999).
- System ocen w kształceniu pożarniczym w świetle reformy edukacji narodowej (XVI sympozjum, KG PSP, SGSP, SA PSP Kraków 2000).

Celowo pomijam liczby odbytych wizytacji, spotkań, warsztatów, tym bardziej że olbrzymią pracę w tym zakresie wykonywały szkoły podoficerskie. Ten system powoli domykał się. Nadzór to głównie odpowiedni Wydział w KG, doradztwo to szkoły pożarnicze, a wszystko to zazębiające się i współdziałające mechanizmy.

W skromnym wymiarze sprawowana była kontrola nad podległymi terenowo placówkami dydaktycznymi (ośrodkami szkolenia, rejonowymi ośrodkami szkolenia) przez szkoły podoficerskie, prowadząca się głównie do kontrolowania osiągniętych wyników, wyciągania wniosków co do przyszłej modyfikacji sposobów działania. Kontrole zmierzały także do oceny przydatności uczestników w aspekcie osiągnięcia celów przez instytucje. Znacznie lepiej działało się w obszarze doradztwa pedagogicznego realizowanego poprzez warsztaty metodyczne.

Mówiąc o celach nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez komendy szkół, wymienić należy:

- a) diagnozowanie i ocenę poziomu pracy dydaktycznej i wychowawczej nauczycieli (kierownictwa, wykładowców, instruktorów, wychowawców),
- b) podnoszenie jakości kształcenia, wychowania i opieki w szkołach, ośrodkach szkolenia i innych jednostkach ochrony przeciwpożarowej realizujących zadania dydaktyczno-wychowawcze (także

np. obozy szkoleniowo-wypoczynkowe dla młodzieży) poprzez:

- ocenę pracy nauczyciela, gromadzenie informacji o nim w celu dokonania np. prawidłowej oceny kwalifikacyjnej,
- udzielenie nauczycielom pomocy merytorycznej i inspirowanie do pracy twórczej oraz innowacyjnej,
- organizację warsztatów metodycznych i tematycznych,
- umożliwienie wymiany doświadczeń między nauczycielami,
- wnioskowanie w sprawach doskonalenia zawodowego nauczycieli (skierowanie na kursy pedagogiczne, specjalizujące, praktyki zawodowe itp.),
- zapewnienie bieżącej informacji o aktualnych problemach oświatowych.

c) kontrolę realizacji programu nauczania i planu wychowawczego.

Główną formą nadzoru pedagogicznego jest hospitacja lekcji i wszelkiego typu zajęć prowadzonych przez nauczyciela. Polega ona na bezpośredniej obserwacji realizacji przez nauczycieli statutowych zadań szkoły lub placówki, a w szczególności zajęć prowadzonych z uczniami lub wychowankami, bądź czynności kierownictwa placówki w celu zdiagnozowania efektów pracy nauczyciela w zakresie wybranych elementów procesu dydaktycznego i wychowawczego, a w stosunku do kierownictwa również jakości sprawowanego nadzoru pedagogicznego.

Nie było łatwo, gdyż tak jak w całej oświacie, tak i u nas przyjęto zasadę, że każdy nauczyciel powinien być hospitowany przynajmniej jeden raz w roku. Nauczyciele o krótkim stażu pracy i mniejszym doświadczeniu pedagogicznym (do trzech lat pracy dydaktycznej) powinni być hospitowani co najmniej dwa razy w ciągu roku w zróżnicowanych formach pracy (np. wykład i ćwiczenia). W przypadku wystawiania ocen kwalifikacyjnych hospitacja mogła być prowadzona odpowiednio częściej. Częstotliwość hospitacji określali komendanci jednostki lub pracownicy nadzoru pedagogicznego KG, ci zaś prowadzili hospitacje przy każdej bytności w poszczególnych placówkach.

Ponieważ dokumentacja z hospitacji w poszczególnych placówkach była mocno zróżnicowana, Wydział podjął próby jej zunifikowania. Podobne próby podjęto też dla opracowywania konspektów lekcyjnych.

Aby zobaczyć skalę problemów w organizacji nadzoru jednostek szkolących przyjrzyjmy się sieci ośrodków szkolenia, które uległy likwidacji i stopniowo, już w mniejszej liczbie, zostały odtworzone. W 1994 r. szkolenie prowadzą 22 wojewódzkie ośrodki szkolenia pożarniczego, łączące działalność

dydaktyczną z ratowniczą. Ośrodki te w zakresie głównie doradztwa przypisano do poszczególnych szkół. Funkcjonują także rejonowe ośrodki szkolenia ochotniczych straży pożarnych [3]. Nadzór pedagogiczny nad nimi sprawują właściwe terenowo ośrodki wojewódzkie. Ośrodki finansowane są z budżetu właściwej terenowo komendy wojewódzkiej PSP.

Od 1997 r. znikają z mapy kolejne placówki szkoleniowe. Pozostałe przejmują także funkcje jednostek operacyjnych (prowadzą działania ratownicze). W nowej formule organizacyjnej pojawiają się wydziały liniowe w Szkolnych JRG i pozostaje ich w terenie 16. W przyjętym rozwiązaniu komórkami organizacyjnymi ośrodka są: Wydział Liniowy, Dział Nauczania, Dział Kwatermistrzowski. Rozróżnienie wydział a dział ma swoje uzasadnienie w odniesieniu do uposażenia funkcjonariuszy.

Po ponownej reorganizacji administracji kraju, likwidacji dwóch szkół podoficerskich i ośrodków szkolenia słabnie tempo pracy wydziału, przynajmniej w obszarze doradztwa. Odstąpienie od przygotowywania przez kadetów prac dyplomowych na rzecz egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe w zawodzie technik pożarnictwa, szczególnie wobec mizerności finansowej służby, zaczęło skutkować brakiem aktualnych pomocy naukowych. W efekcie podjęta zostaje próba utworzenia Wydziału Doskonalenia Pedagogicznego, będącego samodzielną komórką organizacyjną KG PSP, funkcjonującą obok Wydziału Nadzoru Pedagogicznego, i odciążającą go w zakresie doradztwa. Siedzibą Wydziału miała być Centralna Szkoła PSP w Częstochowie. Podstawowe cele działania nowego wydziału możemy sprowadzić do:

- doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół i ośrodków szkolenia,
- przygotowanie instruktorów prowadzących doskonalenie zawodowe w JRG,
- przygotowanie instruktorów szkolenia kwalifikacyjnego, doskonalącego i uzupełniającego w strukturach Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, o czym do dziś się milczy,
- prowadzenie doradztwa w zakresie metodyki kształcenia,
- prowadzenie informacji naukowo-technicznej, dziedziny zaniedbanej od czasu kilkakrotnego przenoszenia, a potem likwidacji Działowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej (funkcjonującego w latach 1962-1989),
- inicjowanie prac z zakresu opracowywania środków i pomocy dydaktycznych.

Niestety inicjatywa ta po pierwszych zabiegach organizacyjnych nie doczekała się finalizacji.

Wobec licznych problemów, z którymi borykały się placówki oświaty strażackiej, konieczności otoczenia ich opieką poprzez życzliwy, acz rzetel-

ny nadzór, konieczności stworzenia platformy wymiany doświadczeń i wzbogacania wyposażenia placówek w środki i pomoce dydaktyczne, stworzenie odpowiedniego wydziału w Komendzie Głównej znacznie przyczyniło się do podnoszenia jakości kształcenia. Nawet o podręczniki dla nowej służby, o znacznie poszerzonym zakresie zadań, zadbała nie odpowiednia komórka (a był nią przecież w KG PSP wydział wydawnictw), lecz kadra szkół i ośrodków szkolenia. Później inicjatywę przejęło Biuro Szkolenia KG PSP.

Wracając więc do tytułu artykułu, możemy stwierdzić, że obecność w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej Wydziału Nadzoru Pedagogicznego (czy też jego odpowiednika) była i jest w pełni zasadna.

Literatura

1. Kielin J., *Czy ośrodek programowo-metodyczny jest nam potrzebny*, „Przegląd Pożarniczy”, 4, 1984.
2. Bielicki P., *Model kształcenia szeregowców i podoficerów pożarnictwa w kontekście zmian dokonujących się w systemie ochrony przeciwpożarowej w kraju* [w] *Szkolnictwo pożarnicze, kierunki rozwoju, konferencja teoretyczna 24 maja 1991 r.*, SGSP Warszawa 1991, s. 43-63.
3. *Zarządzenie nr 6 Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z dnia 28 czerwca 1994 r. zmieniające zarządzenie w sprawie kształcenia zawodowego strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz szkolenia pracowników jednostek ochrony przeciwpożarowej i członków ochotniczych straży pożarnych* (Dz. U. KG PSP z dn. 8 grudnia 1994, nr 3-4, poz. 7).